

**Oświadczenie złożone
przez senatora Norberta Krajczego
na 33. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Moje oświadczenie dotyczy nowelizacji obowiązującej umowy o ubezpieczeniu społecznym pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, DzU nr 49.6.34, z dnia 12 lutego 1949 r., która nie odpowiada obecnie istniejącym realiom i trudno odnieść zawarte w niej uregulowania do aktualnych rozwiązań systemowych przyjętych w ustawie o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

W 2001 r. Zespół Opieki Zdrowotnej w Nysie podpisał porozumienie o współpracy z oddalonym o 25 km szpitalem w Jeseniku (Czechy). Porozumienie to miało na celu skrócenie drogi pacjentów do specjalistów oraz rozszerzenie zakresu specjalistycznych procedur medycznych. Pacjenci z czeskiego powiatu Jeseník mają znacznie utrudniony dostęp do leczenia okulistycznego (na miejscu istnieje jedynie ambulatorium), a najbliższe szpitale z oddziałami tego typu w Czechach znajdują się w dwukrotnie większej odległości niż szpital w Nysie. Podobnie pacjenci polscy z Nysy i okolic mają bliżej do Jesenika niż do Opola czy Wrocławia (leczenie niepłodności czy nefrologia). Samorząd powiatu Jeseník zwracał się z prośbą o zabezpieczenie stanów nagłych przez karetki pogotowia ratunkowego ZOZ Nysa, gdyż odległość od czeskich pacjentów do Nysy to kilka kilometrów, a do stacji pogotowia w Jeseniku – czasami do 40 km.

Porozumienie podpisane w 2001 r., które nadal obowiązuje, miało umożliwić organizowanie i wykonywanie świadczeń zdrowotnych w zakresie lecznictwa stacjonarnego osobom ubezpieczonym oraz współorganizowanie szkoleń, konferencji i sympozjów. To drugie zadanie jest realizowane. Nyski ZOZ wspólnie ze szpitalem w Jeseniku występował o środki unijne w ramach programu Interreg IIIa wraz z wnioskiem o zakup helikoptera dla przygranicznej górzystej części obu powiatów. Narodowy Fundusz Zdrowia w 2005 r. znalazł środki na pilotaż, a czeska kasa chorych na leczenie stacjonarne i ambulatoryjne w ramach przygranicza polsko-czeskiego. Brak aktów prawnych zawartych w obowiązującej obecnie umowie o ubezpieczeniu społecznym z dnia 12 lutego 1949 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką wstrzymuje decyzję. Minęło już pięć lat, odkąd jesteśmy w Unii Europejskiej, i wydaje się, że pilotaż leczenia pacjentów czeskich zamieszkałych w powiecie jesenickim i polskich zamieszkałych w powiecie nyskim powinien być realizowany, i nie ma to nic wspólnego z rozliczeniem stanów nagłych, E-111. To, co nie udało się w ochronie zdrowia, samorządy powiatów przygranicza realizują już od dawna, jeżeli chodzi o współpracę administracji, Policji i straży pożarnych w stanach zagrożenia.

Szanowna Pani Minister! Umowa, która nie obowiązuje, gdyż w 1949 r. była podpisana z Republiką Czechosłowacką, powinna być znowelizowana. Współpraca placówek służby zdrowia, niemożliwa w przypadku placówek służby zdrowia po polskiej i czeskiej stronie granicy, funkcjonuje pomiędzy Czechami a Niemcami, Czechami a Austriakami. Podobna sytuacja jak w województwie opolskim jest w czeskim i polskim Cieszynie.

Z poważaniem
Norbert Krajczy